**Informacja prasowa**

Warszawa, 18 października 2016 r.Umowa o wolnym handlu między UE a USA – czy pomoże polskiej branży farmaceutycznej?

**CZY UMOWA O WOLNYM HANDLU MIĘDZY UE A USA POMOŻE POLSKIEJ BRANŻY FARMACEUTYCZNEJ?**

* **Dzięki umowie o wolnym handlu między UE a USA, obie gospodarki mogą uzyskać 0,5 pkt. proc. PKB rocznie**[[1]](#footnote-1)
* **Jeśli udałoby się znieść choćby połowę istniejących obecnie barier pozataryfowych – transatlantycki handel mógłby wzrosnąć do 2027 r. nawet o 150 mld dol. rocznie**
* **Wdrożenie umowy niesie również zagrożenia dla branży, takie jak np. wydłużenie okresu patentowego o czas na zdobycie zezwoleń od większej liczby agencji regulujących**
* **Porozumienie wprowadzi szereg ułatwień kosztowych dla całej branży, będzie skutkowało wyższym poziomem konkurencyjności, co jest bezpośrednim wyzwaniem dla polskich firm***.*

**Teoretycznie same korzyści**

Celem Transatlantyckiego Partnerstwa na rzecz Handlu i Inwestycji (Transatlantic Trade and Investment Partnership, w skrócie TTIP) – tak brzmi oficjalna nazwa umowy – jest utworzenie strefy wolnego handlu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską. Będzie to tak naprawę umowa handlowa między dwoma najważniejszymi gospodarkami światowymi – Unia Europejska i Stany wytwarzają prawie połowę światowego PKB i odpowiadają za jedną trzecią obrotów handlowych o wartości ponad 700 mld euro rocznie.

Tego typu porozumienie, aby mogło sprawnie funkcjonować, wymaga ujednolicenia różnych norm, a także zniesienia istniejących obecnie barier w handlu – ceł, różnic w regulacjach i technicznych standardach produktów czy usług, ograniczeń w obszarze inwestycji, itp. Właśnie tego wszystkiego dotyczą trwające obecnie negocjacje.

Po wejściu w życie porozumienia, europejskie, w tym oczywiście też polskie firmy będą mogły więcej eksportować do USA, a także zdobywać kontrakty w ramach zamówień publicznych, korzystniej importować dobra i usługi, także w celu tworzenia własnych produktów końcowych czy inwestować w USA w dużo łatwiejszy niż dziś sposób. Według Komisji Europejskiej, umowa TTIP będzie miała także znaczący wpływ dla tworzenia nowych miejsc pracy, pozwoli obniżyć ceny – poprzez zwiększenie wyboru produktów i usług, wzmocni też pewność inwestorów. W rezultacie – obecne spowolnienie spowodowane kryzysem gospodarczym ma szansę ustąpić wzrostowi gospodarczemu.

**Potencjalne korzyści dla polskich firm farmaceutycznych**

Według przedstawicieli branży, wejście w życie umowy TTIP daje nie tylko możliwość intensyfikacji handlu i inwestycji pomiędzy europejskim i amerykańskim rynkiem. Wartością dodaną w przypadku branży farmaceutycznej mógłby być wspólny program rozwoju dla biopodobnych produktów leczniczych oraz leków generycznych. Taki program, dzięki ograniczeniu wymogu przeprowadzania podwójnych testów i badań klinicznych, znacznie zmniejszyłby koszty prac badawczych nad nowymi lekami. Zniesienie tego wymogu, w połączeniu ze wzajemnym uznawaniem wysokich standardów, w praktyce przyniosłoby oszczędności liczone w milionach euro w skali roku. Inną korzyścią dla branży farmaceutycznej byłaby harmonizacja kryteriów dopuszczenia do obrotu, co zwiększyłoby przejrzystość procesu, jego szybkość oraz prawdopodobieństwo jego pomyślnego przejścia.

**Są też jednak trudności**

Najtrudniejsze w negocjacjach wydają się kwestie dotyczące wspólnych standardów. Unia i Stany Zjednoczone od wielu lat, na razie bez powodzenia, rozmawiają o ujednoliceniu standardów produktów lub wprowadzeniu wzajemnej uznawalności norm. Szacuje się, że jeśli udałoby się znieść choćby połowę istniejących obecnie barier pozataryfowych, to transatlantycki handel mógłby wzrosnąć do 2027 r. nawet o 150 mld dol. rocznie[[2]](#footnote-2). Problemem są też wysokie cła – np. w handlu produktami rolnymi. Producenci na obu silnie subsydiowanych rynkach – unijnym i amerykańskim, obawiają się dopuszczenia konkurencji zza oceanu.

**Łukasz Gołębiewski, Doradca Klienta Korporacyjnego, Biuro Przemysłu Farmaceutycznego i TMT, DNB Bank Polska S.A.**

*Na negocjacje Komicji Europejskiej ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie wprowadzenia traktatu TTIP patrzą z uwagą przedstawiciele większości branż, w tym przemysłu farmaceutycznego oraz producentów sprzętu medycznego. Idea wprowadzenia największej na świecie strefy wolnego handlu w założeniach powinna długofalowo ułatwić wspólne relacje handlowe na linii UE – USA. Pomimo dużych korzyści gospodarczych, osiągnięcie porozumienia w formie akceptowalnej przez Biały Dom oraz Brukselę jest procesem bardzo wymagającym oraz skomplikowanym, co pokazuje brak osiągniętego do tej pory konsensusu nad finalną formą traktatu oraz niepewność, co do podpisania umowy do końca 2016 r.*

*Dla szerokorozumianej branży farmaceutycznej oraz producentów sprzętu medycznego podstawową korzyścią z wprowadzenia TTIP będzie łatwiejszy dostęp do rynku amerykańskiego poprzez skrócenie ścieżki rejestracji oraz certyfikacji nowych produktów. Istotną korzyścią będzie ograniczenie strony kosztowej w sferze B&R – wykluczenie podwójnej ścieżki dla badań i testów klinicznych pozwoli zaoszczędzić miliony euro oraz zwiększyć aktywność producentów w opracowaniu nowych innowacyjnych lekarstw oraz produktów.*

*Wdrożenie TTIP niesie również zagrożenia dla branży. Jednym z efektów może być wydłużenie okresu patentowego o czas, jaki wymagany będzie na zdobycie zezwoleń od większej liczby agencji regulujących. Bezpośrednie przełożenie dla rynku polskiego to opóźnienie wprowadzenia nowych lekarstw generycznych w związku z wydłużoną ochroną ich oryginalnych odpowiedników.*

*Porozumienie TTIP wprowadzi szereg ułatwień kosztowych dla całej branży, a jednocześnie będzie skutkowało wyższym poziomem konkurencyjności, co jest bezpośrednim wyzwaniem dla polskich firm.*

\*\*\*

**DNB Bank Polska**

DNB Bank Polska S.A. jest obecny w Polsce od 2002 roku. Właścicielem Banku jest Grupa DNB – największa norweska grupa finansowa, legitymująca się wysokimi długoterminowymi ratingami (A+ wg Standard&Poor’s oraz Aa2 wg Moody’s), a jednocześnie najwyższym (wśród skandynawskich konkurentów) indeksem satysfakcji klientów (por. Greenwich Customer Satisfaction Index). Grupa prowadzi swoją działalność w 19 krajach. Jej aktywa na koniec 2015 roku wyniosły ponad 270 mld EUR. DNB posiada oddziały w najważniejszych centrach finansowych świata m.in. w Londynie, Nowym Jorku czy Singapurze, a jego akcje notowane są na giełdzie w Oslo.

DNB Bank Polska S.A. to specjalistyczny bank korporacyjny obsługujący duże przedsiębiorstwa i sektor publiczny. Bank skupia się na obsłudze i finansowaniu firm z wybranych sektorów, takich jak: energetyka, w tym odnawialne źródła energii, handel hurtowy i detaliczny, TMT (telekomunikacja, media, technologie), motoryzacja, opakowania, produkcja żywności, usługi.

Kontakt dla mediów:

**Katarzyna Żądło**, Rzecznik prasowy

DNB Bank Polska S.A.; ul. Postępu 15C; 02-676 Warszawa; Mob: +48 661 601 402; e-mail: katarzyna.zadlo@dnb.pl

1. Adam Szejnfeld, TTIP. Rewolucja w światowym handlu, Analiza Instytutu Obywatelskiego 8/2016 [↑](#footnote-ref-1)
2. Adam Szejnfeld, TTIP. Rewolucja w światowym handlu, Analiza Instytutu Obywatelskiego 8/2016 [↑](#footnote-ref-2)